



kat.komp.

14633

MSD

5

R  
MU  
RA

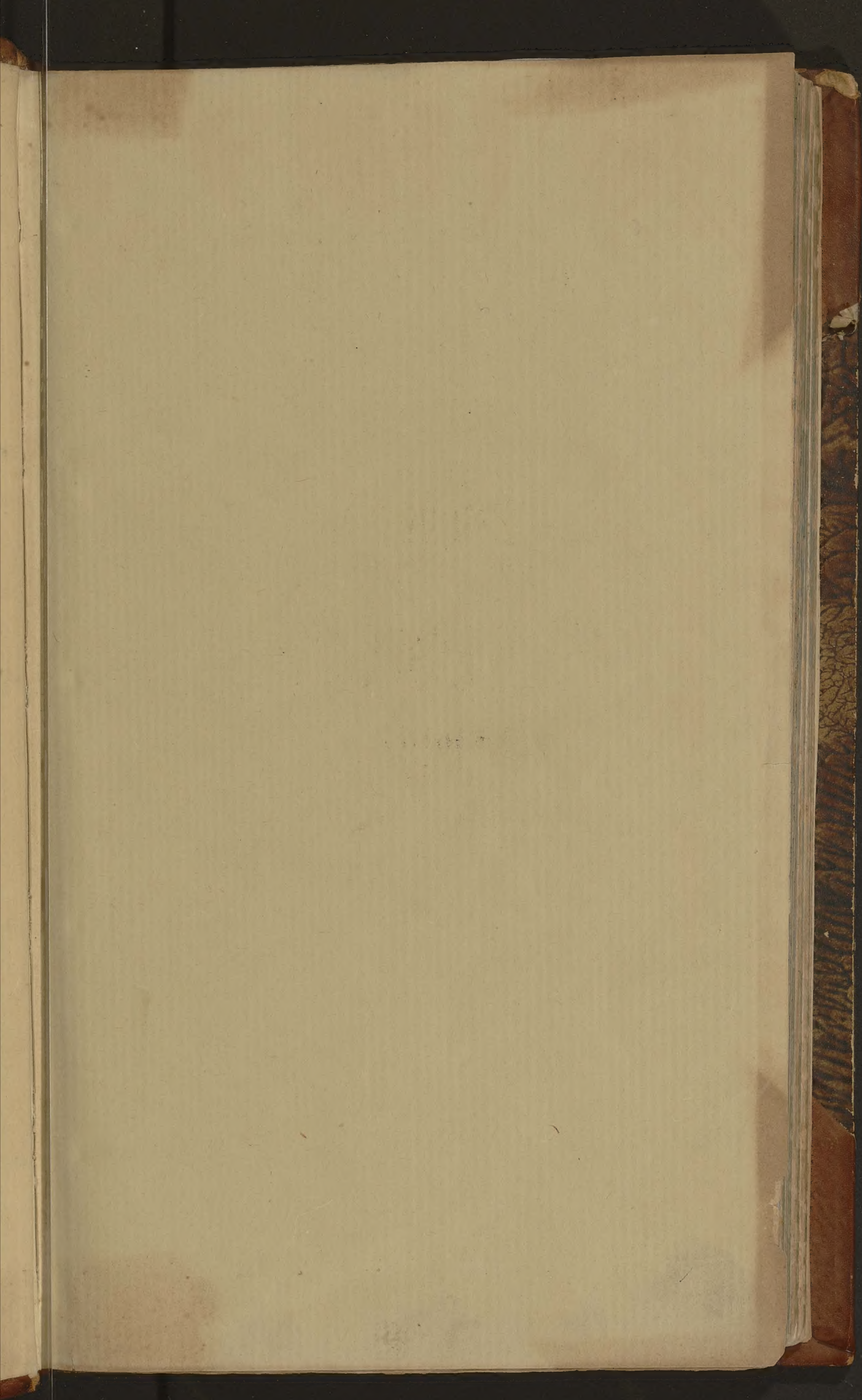


Na nowo oprawiono w r. 1936.



Olim : Brano polskie 4995/V





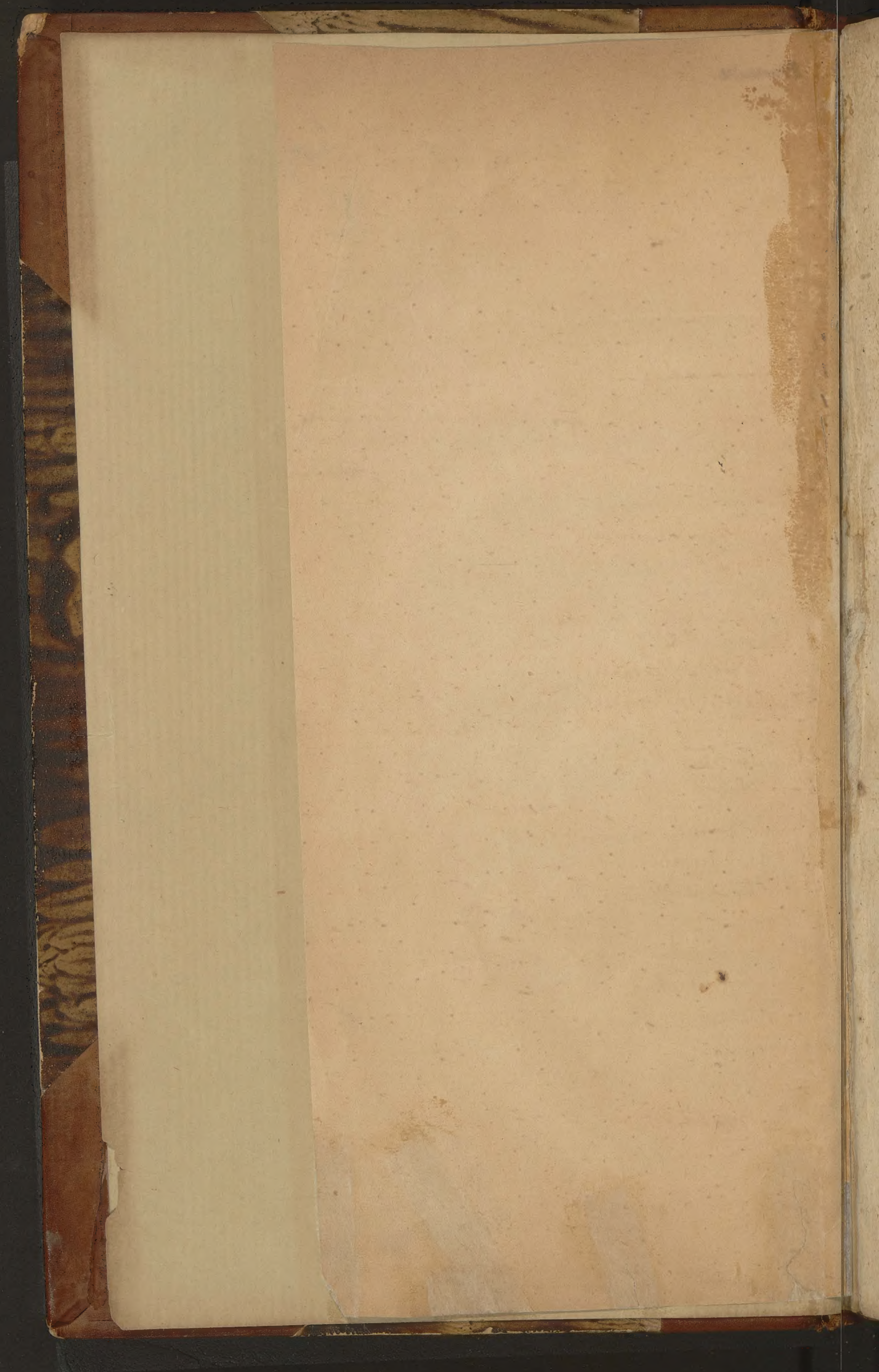


57  
9  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50  
51  
52  
53  
54  
55  
56  
57  
58  
59  
60  
61  
62  
63  
64  
65  
66  
67  
68  
69  
70  
71  
72  
73  
74  
75  
76  
77  
78  
79  
80  
81  
82  
83  
84  
85  
86  
87  
88  
89  
90  
91  
92  
93  
94  
95  
96  
97  
98  
99  
100



- Starzeński — Przeradski.  
 Faber — Koch —  
 — — — 3 1/2. Wolanski & Matuszewski.  
 Gidrogé, Wolanski, Matuszewski.  
 Wolanski — Gidrogé.  
 6. Wirmser, Stefani, Bankhoffer  
 7. Modzelewski, Stefani, Janowski, Korakowski  
 8. Bankhoffer — Wirmser —  
 9. Wirzer — Bankhoffer  
 10. ~~Bankhoffer~~ Xav. 206. 14633. III. t. IV. nr. 17.  
 11. Bankhoffer — Wirmser,  
 12. Międzyborski — Rygiński,  
 13. Ostrowski — Gnatonowski.  
 14. Kociński, Bieski — Jędrzejewski, Tęczyński, Węgrzynowski,  
 15. Rygiński.  
 16. Przeradski — Wierzyński — Chrapowicki, Skrzyp  
 17. Rómer, Bernardynski — Krzywobłocki.  
 18. Oginski, Mamroszy.  
 19. Borch — Plater —  
 20. Dulicz —  
 21. Sawicki — Wolszowski.  
 22. Srodowni.  
 23. Lieta, Hermann  
 24. Ekonomik Górczyński —  
 25. Porziak — Wolszowski, Marciniowski,  
 26. Skarżewski Halczyński,  
 27. Augustow — Ekonomik Górczyński — Bankiewicz,  
 Karlewski.  
 28. Totoczki — Kenedy.  
 29. Szaniawski.  
 30. Karamowski —  
 31. — — — Osmiatowski  
 32. Ciesnowski — Bismarck — Kalmowski,  
 33. Sylwestrowski —  
 34. Pominski — Güren, Grabowski.  
 35. Grabowski  
 36. Trnawski — Bookman,  
 37. Górczyński —







9 flor

11/11/11

0.0.0



1887. III. 98.



## P I S M O

W Sprawie WW. JPP. Liebe Szambelana  
J. K. Mci i Hermanów,

Z

Starostwem Haieńskim.

§

**Z**darzenie tak mieć chciało, że W. Liebe i Hermanowie powin-  
ni w czterech udzielnich Possefsyach swoich Dziedzicznych  
graniczyć z Starostwem Haieńskim; przez co musieli zwyczaj-  
nych doświadczać ciosów, które powszechnie filnieysza ręka za-  
dawać umie. —

Gdyby więc Sąd doświadczył przez szczegół iakie zachodzą od ka-  
żdey Possefsyi między Starostwem kwestye? iaka bydz, a oraz  
wedle czego? powinna Granica, następuje tym porządkiem do  
każdey Possefsyi explikacya, iakim Starostowie Haieńscy uspra-  
wiedliwiali. —

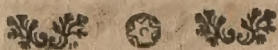
*A nayprzód co do Stasiowszczyzny, z Wsią Zyliczami  
Starościńską graniczących.*

Zaczęli Dukt. swój Possefsorowie Dziedziczni od Nru 141. kędy Ro-  
wów zbieżenie się exytuje, alias zaczęli od Rowu mającego  
nazwisko *Witalasz*, szli daley staremi znakami przez Row, i  
przez Ruczay sub Nro 149. i kontynuowali aż do Plity Kamien-  
ney pod Nrm 150. od której Plity druga Sciana w prawo cią-  
gniona była mimo wielkie Dęby i Brzozy, do drożki dawney  
od Cimocha, a teraz ze Wsi Zylicz do Stasiowszczyzny idącej  
pod Nrm 151., tę drożkę prześzedłszy, tą samą Scianą szli aż  
do Dębu widłowego sub Nro 152., od którego dębu w lewo  
zawróciwszy się doszli po Nr: 153. i znowu prowadzili do dro-  
żki zwyż pomienioney sub Nro 154. gdzie przychodząc zawró-  
cili się w prawo do Sciany boczney Włok Eynarowikich sub Nro  
155. od tey zaś Sciany prosto przez drożkę do Kopca Kamien-  
nego sub Nro 156., od którego wzięwszy się w lewo i idąc pro-  
stą linią, okazali miejsce z prawey strony byłey Karczmy przy  
drodze z Hayny do Jakubowicz idącej pod Nrm 158., przelzli  
w ostatku przez drogę zwyż namienioną, i tą samą linią do-  
prowadzili do Kopca Kamiennego na Sianożęciach pod Nrm 159.  
do którego Kopca dochodząc, okazali po lewey stronie pod Nrm  
160. Studnią i Siedliko Cimocha. Od tego Kamiennego Ko-  
pca, tymże prostym trybem do Ruczki Haydukówki weszli, i  
tą Ruczka wniż idąc stanęli przy narożniku cztero-sciennym,  
to jest przy tym Kopcu, do którego na Sądzie Kommissarikiem

A

przy-





przyparły Jakubowicze, Drozdowicz, Zylicze, i Lieba z Hermanami pod Nrm 43. —

Samo Starostwo tey pięty nie znegowało Drozdowiczowi, owsem rekognoskując oną za legalną, początek swego Reduktu z niey wzięło; więc dopiero chociażby chciał iakimi wymyśłami odpychać WW. Lieby i Hermanów, już nie może, boby tym samym przyniosło do Sądu wszystko w plantach obłąkanych, a przeto samo zawodnych. —

Starostwo Haieńskie znając że ten Dukt WW. Lieby i Hermana jest z pozycją Ziemi naytobownieyszy, i że przy Possesjonalnym używaniu znaki graniczne nosi, musiało iść od tegoż samego punktu pod Nrm 141. tymże Duktem, a tylko mając w sobie ducha przeciwności, raz zdało się wyskoczyć z tego Duktu, drugi raz powrócić, i tym sposobem robiąc sobie zabawę, pokrzywiło go kilka razy, nim doszło do Nru 152. Co dopiero widzieć na Mappie i uważać.

Od Nru 152. przyszło zgodnie do Nru 153. a od Nru 153. uszedłszy kawał Ziemi zgodnie do Nru 165. kręto rzuciło się w Prawo w Grunta Dziedziczne Eynarowickie, *Widzieć na Mappie* taką nie-regularność Sstwa Haieńskiego: i wraz o tey zawodności przekonywać się, gdy żadnego nie złożyło Dokumentu, któryby tym sposobem bez znamion, bez Possesji błędzić dopuszczał. —

Zbłądziwszy tedy nayciemnieyszym obyczajem raz, niedziw że potym różnemi gzygzakami iakby w konwulsiach zostając, chodzilo po Dziedzicznych Possesjach, aż doszło do Nru 67. *Widzieć na Mappie*.

Samym rzutem oka na Redukt Starostwa Haieńskiego: pokazuje się arbitralna planta; bo skoro mimo chęć do niespokojności skłonna, musiało Starostwo Haieńskie rekognoskować dobroć Duktu, aż za Nr: 153. do 165. już tym samym było obowiązane nie rzucać się w prawo, ale iść prosto do Sciany boczney Eynarowickiey, a tą Scianą przez dwa Kopce kamienne do rzeczki Haydukowki, i rzeczką do Pięty pod Nrm 43. między JP. Drozdowiczem, Jakubowiczami i Zyliczami ustanowionej.

Niemiało wżakże Starostwo inszego światła do terminowania Granicy od Wsi swej Zylicz z Dobrami Dziedzicznymi, ieno z Dokumentu 1726. w Kopii przez Dziedziców złożonego, skoro zaś ta Kopia w dwóch prawie częściach zgodność okazała, i exekucją wzięła, więc tym samym do skonczenia Granicy bydz była powinna przewodnikiem, zwłaszcza, gdy znamiona tą Kopią wyznaczone okazali na wzmocnienie Duktu swojego Dziedzice.

Mianowicie okazali Studnią starą, gdzie Sieliszczce było pod Nrm 160. w lewey stronie Duktu w Gruntach Zylickich, o czym Dekret na karcie 8. zaświadczył przez słowa. —

*Ponieważ okazywana Studnia ku Haydukowce dotąd exystencją mająca, iedna temu wiare 5c.*

Również i o tey pewności zaświadczył Dekret Kommissarski, że Karczma, czyli iey dawne Siedlisko okazana przez Dziedziców pod Nrm 158. a Reduktem zajęta z dawna do Eynarowicz była należną; o czym na kar: 10. takie świadectwo.

*Ponieważ okazywane przez Starostwo Pieczysko i Studnia w Gruncie Possesjonalnym WW. i Hermanów będące, jest dowodem byłey Karczmy Eynarowskiej, która iako się z examinu upewnia, po ucieczce Zyda do Eynarowicz przeniesioną została; a zatym i by-*





Byłoby Karczmy, i dotąd trwająca Possessya, wyswiecają niestłusznie czyniony rozwód Granicy przez Starostwo z zamiarem odjęcia Gruntu używalnego WW. Lieby i Hermanów. Czytać w tym miejscu Kopią Ograniczenia.

Jakże tedy być może sprawiedliwość Reduktu Starościńskiego, gdy on nie tylko bez Dokumentu i bez znaków granicznych posunął się; ale przeciwko Pismu, przeciwko byłej Possessyi, i przeciwko Znamionom dziedzicznej Karczmy krążył cudzemi gruntami. —

Sam Dekret Kommissarski nieraz to wyznać musiał, co mu utaić trudnym było, że Starostwo i zaczęło i kończyło swój Redukt Gruntami possesyjonalnemi Lieby i Hermanów.

Słowa Dekretu: — Ponieważ Starostwo wezwawszy Intromissy Jakubowskiej, Redukt swój wiołało z Popławkami Jakubowskimi, będą Grunta possesyjonalne WW. Hermanów z Popławkami graniczą.

Ponieważ Droga stara Hajeńska, obaput której possesyjonalne Grunta WW. Lieby i Hermanów znajdują się, iżby ona terminowała Granicę z Starostwem, żadnego dowodu nie złożono, Dzierżawę Gruntów nieprzeświadczono. Widzieć na Mappie drogę Hajeńską. —

Cóż tedy usprawiedliwiać będzie samowładny Redukt Starostwa Hajeń: gdy sam Dekret będąc nayprzychylniejszym Starostwu, nie mógł się na Gruncie przekonać, iżby możliwym było zabierać do Dóbr Dożywotnich własności Obywatelkie. —

Niema Starostwo żadnego Manifestu przeciw Dziedzicom o zabor Gruntu, a in contra Dziedzice złożyli Wizyę pod R. 1751. Julii 17. i 19. dnia czynioną, a 20. na Urzędzie Grodzkim Mińskim zeznaną, która zabor przez Starostów wyswieca, i wdzieranie w granice dziedziczne zapewnia. Widzieć w tym miejscu takową Wizę i czytać.

Już tedy nie Dziedzice wstępowali w Starościńskie Grunta, ale moc Starostów gdzie tylko mogła, wszędzie starała się przesładować słabszych. —

Co ma znaczyć argument Starostwa z Intromissy 1608. R. Jakubowiczom służącej, kiedy Possessyi Starostwo swej nie dowiodło iednym momentem, kiedy o zabor skargi nie okazało, i kiedy w późniejszej Intromissy pod R. 1633. Julii 20. dnia czynionej, a także Jakubowiczom służącej, czyta tę pewnośc, że Zasłaniek Popławki graniczy z Gruntem Eynarowskiem. Widzieć powtórna Intromissyę.

Nadto Intromissya pod R. 1608. Apr. 3. dnia czyniona wspomina o Granicy Popławek z Gruntami Starościńskimi Nowosielskimi; tu zaś Nowosielskich Gruntów niemaż, tylko Zylickie, y dla tego pomyłka pierwszej Intromissy znieśiona jest Intromissyą 1633. R.; albo biorąc ją nayściśley piętą chyba doparcie uczynic przy Kopcu z JP. Drozdowiczem. —

Dekret Kommissarski znajdując tyle usprawiedliwienia za Duktem JPP. Possessorów dziedzicznych, doświadczając skargi na Starostów o zabor, znajdując Kopce z Kamieni uformowane, rozmiął się przecie z sprawiedliwością, gdy od Nru 156. zamiast wyprostowania Granicy, tak ją pokrzywił, iż za lat kilkanaście, musi się koniecznie powtórna differencya otworzyć; bo kto może graduskami, albo pół graduskami akuratności dopilnować Granicy, kiedy sam Sąd formując oną, błędził po tur-





nieiach, i dla tego za uysciem kilku kroków krzywe termina oznaczył na Ziemi, a którym przypatrzeć się na Mappie. — Bó nie błędząc po knieiach, nie mogłby tak wykreścaney determinować Granicy; a zwłaszcza wtenczas, gdy się oświadczył, że chce prostować między Stronami Dukta. —

Nie należało Sądowi Kommissarskiemu robić swojego Duktu, a jeszcze w tak ladacęj na przyszłość konsekwencyi; owszem trzeba było pójść za nauką Statutu, i tę stronę zachować przy Dukcie, która lepsze okazała znaki, i która prostością Sciany doprowadziła w Ruczay Haydukowę, i do Pięty zgodney z J.P. Drozdowiczem. —

Skoro tedy Sąd znalazł Dukt WW. Lieby i Hermanów z Kopią ograniczenia zgodny, znakami starodawnymi wsparty; a przecie nie dwa Redukta, ieden Sądu Kommissarskiego, drugi Starostwa Haien: zawodne, i bez żadney konwikcyi: więc te oba uchyli, a Dukt Dziedziców utwierdzi. —

## KATEGORIA DRUGA

### *Od Dóbr Eynarowicz i Sieliszcz z Buchnowiczami.*

Dowiedli WW. Liebe i. Hermanowie, że Granica ich Gruntów powinna się terminować od Kopca przy rzeczce Olchowce pod Nrm 104. w prostej linii aż do rzeczki Jlli, czyli pod Nr. 129. *Widzieć na Mappie tę linię prostocią jedną terminującą się.*

To zaś dowodząc okazali swoje posesyjne Grunta i Łąki aż do samej rzeczki Jlli przypierające. *Co także widzieć na Mappie w kolorze zielonkawym.*

Duktu tego wsparciem były Dokumenta następne; mianowicie Intromissya pod R. 1605. Marca 6. dnia na Dobra Januszkowicze służąca wyświeca, iż z Gruntami Staieckimi i Buchnowickimi granicząc, przychodzić Januszkiewiczze powinny do Eynarowkich Gruntów, alias do Nru 104. *Czytać tę Intromissyę i weryfikować z Mappą.*

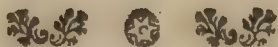
Druga Intromissya pod R. 1608. Jakubowiczom służąca utwierdza tę prawdę; i bliższą przynosi pewność gdzie bydlć powinny Buchnowicze.

Toż Dokument Paleckiego pod R. 1550. i Proces w R. 1594. Mca Junii 7. dnia uczyniony, pewną dać wiadomość, że Starostwo Haienkie nieślusnie wszystkie te Uroczyska dziś Eynarowiczom zajmuje, na które i przedtem zachodziły Procesy, mianowicie, iż w R. 1594. na Uroczyszczu Chomin, przez ludzi Haienkich było gwałtownym sposobem pożęte Zyto. *Które to Uroczysko widzieć dopiero na Mappie Nro 127.*

Omiiają się inne Dokumenty z ustronnych rąk wspierające Dukt od Eynarowicz, a wzywa się tu Dział między JPP. Cedrowkami w R. 1703. Maia 28. czyniony, a 1704. Maia 29. w Ziemstwie Mińskim przyznany, z którego to Działu naybliższa wywięzuje się wiadomość, iż w tym miejscu, alias za Nrm 104. Poselsya była do Eynarowicz Cedrowkich, gdy tam część Gruntu Olchowiec zwanego na Schedę wymierzony, przez słowa: —

*Gruntu część do tego nazwany Olchowiec, od Gruntów Januszkowskich*





prostą Scianę starodawną i trybowną oznaczony i oddzielony, i ten do Sieliszczu należeć ma.

Loco 2do. Bory też i Lasy ku rzecce Jlli będące, które w tym nie są Ograniczeniu opisane, te do spólnego równie nam dwom Braci, i Sukcesorom naszym używania należeć mają.

Niemasz innych Borow, iak w tym miejscu nad rzeką Jllą alias po Nr. 129. więc wątpliwości nie ma o Dukcie JPP. Lieby i Hermanów. —

Proces pod R. 1598. Julii 8. dnia zapewnia, iż Uroczyśko Perkowiszczynna zawsze należało do Eynarowicz, i zawsze w Poselsy Dziędziów Eynarowskich było, iak i Dział 1703. R. przyświadcza, które Dokumenta czytać. —

Skoro zaś te wszystkie Dokumenta wzięte razem, i poosobno kombinowane pokazują nietylko pewność Sciany, ale pewność tych Siedliśk, na których przedtym mieszkał Kopciwicz Rybak, i na których w R. 1594. stała się przez Włóscian Haieńskich Akcja z zaborem Zboża, więc należy Dukt JPP. Hermanów i Lieby, iako z Dokumentami zgodny utwierdzić, a przeciwnie Redukt Starostwa Haień. dziedziczne własności zajmujący skasować. —

Znał Sąd Kommissarski że Redukt Starostwa Haień. jest z gruntu zawodny, i że nader wiele cudzey przywłaszczył Poselsy, kasując atoli ony, swój uformował Redukt równie krzywdzący Dziędziów, bo poselsjonalne onych pozabierał Grunta. Widać na Mappie linią graniczną przez Sąd Kommissarski zrobioną, i widzieć razem Redukt Starostwa od Nru 102. przez Nr. 130. 131. aż po Nr. 134. —

Starostwo chcąc swój bezprawny Dukt legalizować, okazywało Pieczyśka własnych ludzi Eynarowiczowskich przedtym mieszkających, a których wyzey złożone Munimenta i Procesy świadczą.

Próżno Starostwo usiłuje w mówić, że Wieś Buchnowicze w tym miejscu leżeć powinna, gdy w samej istocie gdzie są zasiedlone Stayki, tam i Siedliśka, tam i wszystkie znamiona okazali WW. Liebe i Hermanowie. Czytać Dekret od karty 18.

Chcąc Starostwo utrzymać swoją plantę, ruczay Olchowiec przeważało Czarną Kamionką, lubo ten ruczay Czarna Kamionka przez Stayki Wieś Staroćjńską, a niedawno na miejscu Buchnowicz zasiedloną, swój bieg prowadzi. Ten zaś że jest zawsze Olchowcem, złożone Dokumenta wątpić nie dają.

Co do Niwy Zwierzynieckiej W. Lieby od rzeki Hayny.

Dokument pod R. 1592. Junii 26. dnia pewnym jest dowodem na Aktorstwo tej Niwy, której Poselsy i obszerności, Starostwo nie mogło, i nie przeczyło, przeto Sąd Kommissarski utwierdził Aktorstwo oney. Czytać Dekret od karty 32. do 33.

Dopiero względem tej Niwy ma nastąpić definicya podobna, alias ma Sąd Naywyższy zaaprobować to, co przez Strony na Sądzie Kommissarskim kwestyonowanym nie było. —



## KATEGORIA TRZECIA

*Względem Granic od Dworu murowanego, Zwierzynicz, i Słobody, z Sianożęciami Starostwa Haińskiego.*

Dział pod R. 1703, w powyższej Explikacyi złożony opisując Schedę murowanego Dworu, Zwierzynicz, i Słobody, taką względem Sianożęci i wypustu położył wiadomość, przez słowa. —

*Końcem iednym do rzeki Hayny, z wypustem do tegoż Dworu murowanego, mnie należącym, i Błotami opiera się, a drugim końcem też Grunta Dworne z obu stron drogi i przysad ode Dworu idących będącej, leżą po Scianie końcową Rezów Wsi Eynarowicz od Błota i Łąki ku rzeczce Czyśczu, leżących, Etc. bokiem iednym od Sianożęci i Błot przy teyże rzeczce Czyśczu będących, a w pół rozdzielonych*

Widzieć na Mappie rzekę Haynę, a oraz termin pod Nrm 210. od którego WW. Liebe i Hermanowie Dukt swój rozpoczęli, to iest w samym złączeniu się rzeki Czyścza z Hayną. —

Za tą rzeką Hayną Sianożęć Mikiszyn zawsze należąca do murowanego Dworu, że leżeć była powinna, aż po Nr 212. to niewyparta z późniejszego Procederu okaże się pewność, to oraz z Działu tegoż samego przeświadczyć się można, gdy tę samą Sianożęć pomieniają Mackowszczyzną i Łuchem przez słowa. — *Tudzież z Sianożęciami Dwornemi Maćkowszczyzną i Łuchem.*

Później to nazwisko Maćkowszczyzną i Łuch w Mikiszyn przeistoczono, i w R. 1712. potrafiło Starostwo Haińskie w ówczas pod dożywociem Wafilewskiego będące, odiać, iak świadczy Proces pod tym Rokiem Januarii 8. dnia imieniem Cedrowskiego zaniefiony, a teraz składający się. —

Nietylko ten Proces iest świadkiem gwałtowności dopełnionej przez Starostwo Haińskie, ale nadto cztery Remisynie Dekreta wyobrażają istotną krywdę, które w tym miejscu widzieć.

Później alias w R. 1720. Starostwo formalną z tych Sianożęci Mikiszyn uczyniło Expulsią, iak zapewniają dwa Manifesta, ieden Junii 5. drugi Xbra 5. dnia R. 1720. —

Po tych gwałtownościach pierwszych nie przeitało Starostwo Haińskie napaśćować dziedziczeney Possefsyi, bo ten sam W. Starosta Haiński w R. 1748. rozmaite kazał domierzać gwałtowności, a które dwoma Procesami, iednym Junii 11. drugim Julii 12. w R. 1748. są zaskarżone. —

Tóż w R. 1770. Junii 30. dnia, i w posłedniejszych czasach pozachodziły skargi przeciw Starostwu Haińskiemu o nieustanne wpadanie w Grunta i w Łąki dziedziczne Eynarowickie. —

Gdy zaś te wszystkie Procesy, i Dział w powyższej dacie złożony, w ieden cel biłą, że Sianożęć Mikiszyn w obwodzie uczynionym przez WW. Liebe i Hermanów znajdować się powinno, więc Dukt ich iest rzetelnym i pewnym. *Czytać Dekret od karty 33. do 38.*

Próżno Starostwo Haińskie starało się wyperśwadować Sądowi, że Redukt wzięty od Nru 213. przez Nr. 214. do Nru 212. iest sprawiedliwym; kiedy wyraźnie odpychając od rzeki Hayny i od rzeki Czyścza, odbierają to, co było niewątpliwym pod momentem.





mentem Działu w R. 1703. i o czym naydobitniey ten sam Dział poświadczył. —

Osobno toż Starostwo wciśnęło się we wnętrności Gruntów Eynarowkich z Sianożęcią mianując ją Pikulewsczyzną podług świadectwa swego Inwentarza pod R. 1765., i chciało, żeby Sąd Kommissarski tę Szachownicę, czyli wieczną niezgodę przy niej zostawił.

Dowód zaś Aktoſtwa Starościńskiego w tej Szachownicy nie mógł być okazany inſzy, tylko przez gwałtowny zabor, a tylu Manifestami od Dziedziców Eynarowicz opowiedziany.

Sąd Kommissarski lubo Redukt Starostwa Hajeńskiego znalazł opaczny, i nader niesprawiedliwym, lubo to na karcie 38. napisał, co następuje: *Ponieważ wyznania Świadców upewniają, że rzeczka Czyściec aż do złączenia się z rzeczką Hayną, Sianożęci Murowanego Dworu, z Sianożęciami Kapitulnemi Dóbr Korzenia dzieli, a dalej wniżej wody rzeczka Hayna Sianożęci też Kapitulne od Starościńskich, aż do Sianożęci Rodziwskich &c.*

*Ponieważ obapuł rzeki Hayny wedle świadectwa ludzi, Błota nazwisko Mikiszyna noszą. Ponieważ Dział Ichmościów Cedrowskich w R. 1704. uczyniony, wyraża Sianożęci Murowanego Dworu końcem do rzeczki Hayny wpierające &c.*

*Ponieważ dotąd większość Dzierżawy Sianożęci WW. Hermanów aż do samej rzeczki Hayny dotykających się okazuje, a Poddani Starościńscy tylko w dwóch kawałkach używalność mają. Ponieważ w górze wyrażone Procesa i Dekreta na instancję Cedrowskich z zeszytym Wasilewskim Sstą Hajeń: o zabor Sianożęci Mikiszyna zakroczyły &c.*

Z tych prz czyn Dekret nieiuż jak był powinien utrzymał Dukt prowadzony, przez WW. Liebe i Hermanów, ale z zeyścia się rzeczki Czyścica z Hayną, tąż rzeczką Hayną przyprowadził do mieyca przez Starostwo Kopcem mianowanego, alias po Nr. 216. a od tego Kopca do Nru 212. Czytać Dekret od kar: 38. do 41.

Niemogło Starostwo pretendować tego, ażeby za rzeką Hayną w Gruntach Eynarowkich uwiecznił Sąd Kommissarski w kilku fzmatach Łąki zabrane, bo nie mogło dowieść i niedowiodło, żeby Starościńskie grunta Szachownicami między Ziemskiem były lokowane, a tym bardziey nie mogło usprawiedliwić zaboru tego, przeciw któremu był tak ciągły z Starostwem Hajeńskim Proceder, i nie mogło znieść wiary Dokumentu Dzielczego między Cedrowkami pod R. 1704. *Ktoreń w tym mieyscu ponótornie czytać.*

Również nie mogło po drugiej stronie Sianożęci Mikiszyna ochraniać, gdy aktualnie tę Sianożęć zabrało, i gdy ona jako się wyży, donioło Działem wymienioną została.

Sąd Kommissarski powiedział, że iakoby Dział Cedrowskich dając po rzekę Hayną przechodzić nie dysponuje, a tym sam iakoby Sianożęć Mikiszyn zwaną za Hayną leżącą nie należy do Eynarowicz. —

Lecz ten Dział każdą rzecz opisując przez szczeguł, gdy położył szczegolnie Grunta i Błota całym końcem wpierające w Haynę, i gdy znowu przez szczeguł wymienił na osobnym mieyscu Sianożęć Mackowsczyzną i Łuch, a którą potym Mikiszynem przezwano; iuż tym samym wątpliwosc żadna, że ta





Sianożęć Mikiszyn leży podług oprowadzonego Duktu, bo infzey ani okazano, ani okazać mogą. Czytać Dział od flow — *Tudzież z Sianożęciami Dwornemi Maćkowszczyzną i Łuchem, mniej od rodzzonego mego na odmianę za Czercież okrom nydzia-  
łu zostającą, ustąpionemi.*

Infze tedy są to Sianożęci Mikiszyn leżące za Hayną, a infze w fa-  
mych Granicach po Haynę; gdyż tamte zajmuje wydział, te  
zaś okrom wydziału znaydować się powinny, i aktualnie znay-  
dują się w tym miejscu, bo i Dekrer powyżey cytowany wy-  
świeca. —

Skoro więc tak jest rzecz otwarta względem Sianożęci Mikiszynskiej  
od lat kilkudziesięć zabranej i Procederem dochodzonej, a w  
tym miejscu aktu znaydującej się, iak linia duktowa idzie;  
należy przeto ten Dukt utwierdzić, i takowe Sianożęci za dzie-  
dziczne na zawsze do Eynarowicz przyznać. —

Co się tycze Sianożęci Pikulewsczyzna przez Starostwo nazwanej,  
a wewnątrz Sianożęci dziedzicznych Zwierzynickich wcisnionej,  
Sąd Kommissarski dał taki wyrok, iakiego tylko roztropność i  
sprawiedliwość domagać się mogła. Bo tę szachowniczkę skas-  
nował, a Dziedziców od nieustannego ambarasu uwolnił naza-  
wsze. —

Gdyż Starostwo za tak młodym Inwentarzem do zajętey wprzód przez  
zabor Szachowniczkę ulegitymowawszy się, coraz daley swoje po-  
suwało kroki, aż czasem przyisoby mogło do tego, iżby całe  
Sianożęci Zwierzynickie zajęło. Czytać Dekret od karty 41. do  
42. i widzieć tę Szachowniczkę na Mappie, a oraz widzieć poło-  
żoną Pięć przez Sąd Kommissarski przy Sianożęciach Rodzie-  
mskich alias pod Nrm 212.

## KATEGORIA CZWARTA

*Od Wsi Dziedzicznych Zwierzynic i Słobody zwanych, z  
Gruntami Starościami graniczących.*

Od Dobr swoich Zwierzynic i Słobody tak swój Dukt WW. Liebe  
i Herman oprowadzali, iak ich Dokumenta wątpliwości żadney  
nieuległe wiodły. —

To jest zaczęli od rzeczki Czarnomotyłki, i od drogi przez tęż rze-  
czkę z Hayny do Zwierzynic idącej, czyli od punktu pod Nrm  
169. szli tandem w prawo tąż wspomnianą drogą do drogi starej  
z Hayny do Eynarowicz idącej, czyli do Nru 170. od którego  
w prawo tą drogą do sianożęci pod Nrm 171. potym w lewo aż  
do Grobli i Młynu Parobki zwanego, na Haynie rzece będące-  
go. W tym cału isciu po lewey stronie Grunta Zwierzynickie  
dziedziczne, a po prawey Haienckie. —

Zastanowiwszy tedy pod Nrm 172. pierwszą Scianę, powrócili do ter-  
mimu tego z kąd początek Duktu, alias pod Nr: 169. i szli  
w prawo Scianą Plebanii Haien: do Nru 174. po za Rezach Mel-  
chiera Zwierzyny, leżących bokiem iednym do Sciany Haien-  
skiej pod Nrm 173. drugim bokiem do ruczaju Denkowego pod  
Nrm 174. końcem do rzeczki Czarnomotyłki pod Nrm 175. a  
drugim końcem do drogi starej Hayny do Eynarowicz idącej pod  
Nrm 176. Widzieć te wszystkie punkta na Mappie, i Dukt kolorem  
poma-





*pomoranczonym oznaczony, a razem przypatrzeć się pozycyi Niw Zwierzynieckich.*

Chociaż zaś według Dokumentu powyżey złożyć się mającego, iśćby należało Rzeczką Czarnomotyfką, dla existującej atoli Posses- syi Plebanii Haieńskiej z którą wtenczas nie mieli Sprawy, mu- sieli podług possessyonalności tej to Plebanii Haień: Dukt swoy regulować. — *Widzieć Scianę Haieńską sub Nro 178.*

Kontynuowali zatym Dukt swoy od Ruczaiu Denkowego, alias od Nru 174. przzechodząc Ruczay do drogi z Plebanii Haieńskiej do Zwierzynic idącej po Nr. 179. tą zaś drogą zawróciwszy się w lewo, doprowadzili do drugiej drogi z Słobody do Plebanii Haieńskiej idącej pod Nrem: 180. gdzie z Plebanią Haieńską koń- czył się obwód. —

Od tego zaś Nru 180. alias od drogi Słobodzkiej, poszli prostą linią w prawo, y okazali Niwę wielką pod Nrem 181. która we- dług Dokumentu leżeć powinna bokiem iednym do Sciany Haieńskiej, czyli po Nro 182. bokiem drugim do Sciany Słobodz- kiej, czyli po Nr. 183. końcem do Ruczaiu Denkowego, czyli po Nr. 174. a drugim końcem pod górę Lenzową czyli po Nro 174. *Widzieć znówu to wszystko na Mappie dla mocniejszego wrażenia, gdzie te wszystkie są N wy y iak leżeć powinny?*

Daley przez tę górę Lenzową prowadzili Dukt swoy aż do drogi z Słobody do Rewiaczyna idącej pod Nrem 176. W którym iściu okazali Niwę na Drozdykowie pod Nrem 175. w prawey stronie swoiego Duktu, co wszystko widzieć y adnotować na Mappie.

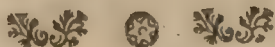
Od tej drogi pod Nrem 176. exystującej zawrocili się w lewo, y prze- szli przez Row, z którego początek Rzeki Czarnomotyńki bieg swoy obraca pod Nrem 177. Daley przez drogę z Hayny do Jakubowicz idącą pod Nrem 178. aż do Sciany popowskiej Haień: czyli po Nr 179. a tą ścianą do poprzeczney Sciany Popowskiej, czyli Nr. 180. zgodnie dowiedli. —

Od Nr. zaś 180. zawrocili się w lewo do Nru 181. czyli do drogi z Hayny do Rawiaczyna idącej, od ktorey znówu w lewo szli tak, iak leżała Niwa Szymanowsczyzna, aż do drogi z Hayny do Ja- kubowicz idącej pod Nrem 182. z którego miejsca w prawo dro- gą dwakroć załamawszy się doprowadzili do Nru 183. Ztam- tąd zaś do drogi z Hayny do Rawiaczyna idącej po Nr. 184. tą drogą zawróciwszy się w lewo, doszli do gruntu Plebanii Haień: pod Nrem 185. y w tym całym iściu od Nru 180. do 185. do- wiedli w lewey stronie gruntu Haieńskte, a po prawey swoje. —

Od punktu 185. daley Dukt swoy z Plebanią Haieńską kontynuowa- li, zostawiając po lewey ręce grunta Plebańskie do Rzeki Rawia- czanki pod Nrem 186. przeszedłszy którą Rzeczkę doszli do dro- gi starey z Hayny na Stasiowszczyznę do Zylicz idącej, czyli do Nru 187. drogą w prawo nieco uszedłszy, udali się w lewo do Kopca Kamiennego pod Nrem 188. od którego Kopca znówu w prawo do drogi starey z Hayny do Zylicz idącej, czyli do Nru 189. — Tą zaś drogą poszedłszy trochę w lewo, przeszli dwa rowy, z których się Krynica poczyyna pod Nrem 190. y doszli do Brzozy przy drodze z Słobody do Sofoney Łuzy stojącej pod Nrem 191, od ktorey zawróciwszy się w prawo, przyszli do pun- ktu byłey krzywey Brzozy, y i Kopca dzielącego niegdys Stasiowszczyznę od Rawiaczyna pod Nrem 192.

C. . . . . Od





Od ktorego Kopca tą drogą doprowadzili do drogi z Zylicz do Hayny idącej pod Nrem 193. a tą drogą wlewo zawróciwszy się do Kopca Kamiennego pod Nrem 184. potym w prawo drogą do Sołoney Łuży idącą, do drożki z Stasiowszczyzny do Domaszow exystującej po Nr. 193. — Przez którą drogę wprawo znaczną Scianę do Rowu pod Nrem 144. gdzie gdzie skończył się cały obwód Granicy między wzmienionemi Stronami. W całym iściu od Nru 186. po Nro. 144. po prawey ręce grunta Dziedziczne, a po lewey Haińskie. „Widzieć to „wszystko na Mappie, y doświadczać w niektórych miejscach „zgodności Duktu kolorem zielonym oznaczonego, a razem wi- „dzieć Redukt Starostwa od Nru 196. przez Nr. 197. 198. 199. „200. 201. 202. 203. 179. 180. 204. 205. 191. 192. 206. 207. „207. 208. 209. aż po Nro 142.

Wszakże Starostwo swiego Reduktu niczym usprawiedliwić nie mogło, bo arbitralną władzą bez Dokumentów; zajmując wiele possessyonalnych gruntów, tam prowadziło, gdzie chce posiadania więcej cudzey własności wiodła.

A zas Dukt WW: Lieby y Hermanow że ma za sobą Dokumentowe wsparcia przeświadczać się następuje:

Pod R. 1592. Mca Junii 26. dnia, gdy Melechier Zwierzyna przedawał swoy Folwark Czarnomotyński Ławrynowey Ratomskiej, wow czas intromittując ją do Possessyi, opisał tym sposobem czterech Niw granice, y przez Wóznego przy Szlachcie podał.

Słowa tey Intromissyi wyjętey z Xiąg Wdztwa Mińskiego. *To jest na-  
perwoy na welikim polu Niwy czotyry, poczawszy od Steny Hai-  
ińskiej, sumeż z brontami ieie Miłost Pani Ratomskiej. Antona  
Zweryny, koncami do Reki Czarnomotyny, a koncami drubimi po do-  
rohu, kotoia idet z Hayny do Oynarowicz. Widzieć bok ieden  
od Sciany Haińskiej pod Nrem 173. a drugi przy Ruczaiu Den-  
kowa pod Nrem 174. końce zaś przy Czarnomotynce pod Nrem  
175. a drugie przy drodze z Hayny do Eynarowicz idącej pod  
Nrem 176. y konfrontować opisanie Dokumentu z pozycyą Zie-  
mi.* —

Opisuje daley ten Dokument za Ruczaiem Denkowym Niwę wielką, y oney tym sposobem lokacyą zapewnia — „A za Ruczaiom Den-  
„kowym Niwa welikaia leży po Stenu Sęła Jeie Miłosti Sło-  
„boda, a po Stenu Haińskoie, aż do płaskoie Niwy pod Horoiu  
„Lenzowuiu, a druhaia naprotiwko Hory Lenzowoy, promeżku  
„Niw Panow Zylicz.” Widzieć dopiero Scianę Słobodzką pod  
Nrem 182. y Gorę Lenzową pod Nrem 174. Niwę zaś samą pod  
Nrem 188. —

Szęść już tedy Niw oprócz płaskiey, wyliczył ten Dokument, dalsze zaś iego takie świadectwo. — „Niwa do Drozdykowic koto-  
„ia sumeż z hruntami Sęła Jei Miłosti Słobody.” Widzieć pod  
Nrem 175. tę Niwę na Drozdykowie właśnie w tym miejscu,  
gdzie Słobodzkie sparły się grunta.

Opisanie dalsze Niw. — „Niwa welikaia na Symonowszczyzie bokom  
„odnym leży po dorohu Haińskoie, a drugim bokom po Ru-  
„czay, a końcami oboma do Niw Popa Haińskuhu.” — Wi-  
„dzieć pod Nrem 181. tę Niwę Symonowszczyzny uważać z ie-  
dnego końca drogę, z drugiego Ruczay, a oba boki do gruntow  
niegdyś Popowskich przypierające. —

Dalsze Dokumentu słowa *Niwa u Sołonoy Łuży promeżku Niw Zylicz  
y promeżku Niw Slizyńskich.* — Ten





Ten tak dawny y tak uroczysty Zapis, bō Aktami roborowany, nie może żadney obojętności czynić, zwłaszcza że Starostwo Haiieńskie na inszym miejscu ani okazało, ani okazać mogło, tych od natury uwiecznionych znamion, które do dziś dnia exystencyą swą zachowują, mianowicie Rzeka Czarnomorynka jest najważniejszym punktem, toż Ruczay Denkowa, toż droga z Hayny do Eynarowicz idąca, to w ostatku Gora Lenzowa, y uroczyska insze. —

Z tego Dokumentu niewątpliwa jest pewność, że Ratomska od Melchiora Zwierzyny zakupiła te Niwy, y że te Niwy stykanie się miały z iey gruntami. Kiedy więc później od Starostwa Haiień: krzywda uczyniona została, wypadła potrzeba manifestowania, y sprowadzenia Wóznego dla Wizyi, ta więc w R. 1595. Aug: 9. dnia jest uczyniona, y zeznana na Urzędzie Mińskim, a dopiero Widymusem wyięta. Z ktorey nieomylnie świadectwo że te Grunta czyli Niwy z gruntami Plebanii Haiień: stykały się, a co się dowodzi przez następne Wizyi Wózniewskiej słowa. —

*Naszedłszy dey mocno gwałtem na własny hrunt Imienia Jeho Miłosti Eynarowskiego w Powiecie Mińskim leżaczobō, prozywaiumy na Niwu Krykałuckubū, podle Plebani Haińskoie, a druhoiu Niwu Kozorynowszczyznu tamże. —*

Otoż podle gruntow Plebanii Haiień: ubikacya Niw Ratomskiej jest wyswiecona, iakże tedy odbić od tak pewnych znamion, kiedy indziej dać Sciany z Plebanią Haiień: Ratomskiej nie można y niepodobna. —

Nietylko wyznana jest ubikacya tych Niw przy Plebani Haiień: lecz nadto wielość zabranych gruntow ta Wizya specyfikuje, tak pisząc — „Widel hrunt poorany y poborowany, uroczyszczbō Niwu prozywaiemiu podle Plebanii Haińskoie Kanikazyskoiu „boczek za dewet, a druhoiu Niwu boczki dwie, toho wseho „boczek na odynadcat Imienia Jeho Miłost Oynarowskiego, ktori hrunt menif byt peredemauiu Wóznym y Storonuiiu mo „cno hwałtem napadneiū poorany od Woyta mesta Hospodar „skoho Haińskoho Marcia Kmiły, y od Meszczan Haińskich.” — Widzieć tę Wizyą.

Owoż Prawo za którym umiało zręcznie Starostwo nabywać dziedziczne grunta, a pochwyciwszy gwałtowną ręką wraz starało się w Inwentarze wprowadzać, y tym sposobem zasłaniało swoich zbrodni ślady. —

Lecz dziś gdy przychodzi do Sądu nie powinno używać z Inwentarzow konwikcyi, ale powinno wyższe nad te skargi, nad Wózniewskie Intromissye, y nad Dokumenta Szlacheckie, złożyć dowody, y przekonanie że miało powody wycisnąć przemocą Ratomską z tych Niw, które ona za słusznym nabyciem w naturze Ziemskiej possydowała, a które actu do gruntow Plebanii Haiieńskiej przytykać były powinny. —

Później, alias w Roku 1596. Mca Julii 22. dnia była znowu czyniona Wizya y wyjazd, z ktorey urzędownie w owczas zeznaney, a dopiero Widymusem wyiętey, toż samo się przeświadcza, że te Niwy końcem jednym leżały do gruntow Plebanii Haiień: a drugim do drogi z Hayny do Eynarowicz idącej, która się pierwey okazywała na Mappie.

Słowa tej Wizyi — „Niwa prozywaiemaia Kanikazyc, ktoraiia le „żył na protiwo Plebanii Haińskoie, podle dorohi, ktoraiia idet „z Hayny





„z Hayny do Oynarowicz &c. W druhuiu Niwu prozywaiemu „Kozarynowskuiu, tamże ne podaleku od roie Niwy w końcu „Wołok aińskich, Pop Haiński Ruski Iwan Danilewicz wtom- „że Roku Dewedesiāt Piatom poorawszy, żytom naseiał.” — Widzieć za Denkowym Ruczaiem pod Nrem 182. tę Niwę do gruntow Haińskich, y quondam Popowskich przypierającą. — Następnie w R. 1598. Xbra. 15. dnia Proces z Wizyą o gwałtowności Starostwa Haiń: od Ratomskiej uczyniony, a teraz w Widymusie składający się. *Widzieć y czytać.*

Z tych Tranżaktow aż po te mieysce złożonych ma Sąd istotną wiadomość, iakim sposobem Starostwo do gruntow Dziedzicznych sobie uformowało Aktorstwo, i iakim sposobem one aż dotąd utrzymuje. —

Złożyliby Dziedzice obfitsze dowody na swoją własność gdyby zabor przez Moskwę nie nastąpił onych, a oktorym świadczy pod R. 1660. Aug. 10. dnia Proces, *ktorem widzieć.*

Lecz te same z Xiąg niedawno powyimowane dowody dostateczną są dla Sądu pewnością, gdy grunta Plebanii Haiń: z tego mieysca gdzieindziej przeniesione być nie mogą, y gdy Rzeczka Czarnomotynka ta jest, a oraz droga z Hayny do Eynarowicz idąca.

Dekret Kommissarski chociaż z wielu miar Przekonał się, że Redukt Starostwa jest arbitralnym, y zajmuje wiele Possessyi Dziedzicznej, y chociaż takie o tym wszystkim na Kar. 52. napisał świadectwo, w słowach. — *Ex eo ponieważ Starostwo za przyściem do Rowu, niewolnie tymże Rowem obapuł gruntow sznurowych Słobodzkich będącym.*

Ponieważ z examinow przekonywa się, że najmowane grunta przez Poddanych Słobodzkich y Zwierzynieckich, nazad odebrane zostały, y teraz w Dzierżanie Starościńskiejszy znajdują się. —

Ponieważ Redukt Starościński in puncto prowadzenia Rowem zajmując odwieczną gruntow Wsi Słobody własność y używalność, jest arbitralny y mylny.

Jednak tenże Dekret Kommissarski nayuciążliwszy wyrok dał za WW. Liebą y Hermanem, bo od tych wszystkich odsądził gruntow, a Starostwu przeto przyznał, że potrafiło zabrać, y tak długo ten nieprawny zabor utrzymywać.

Rzekł bowiem Dekret, że Czarnomotynka jest w tym mieyscu wątpliwa, a zapomniał na to, że w inszym mieyscu nikt iej nie okazał, y Starostwo przy czynionych Wizyach nie śmiało prowadzić tam, gdzie pewnie znależby nie mogło inszey Czarnomotynki. — Chcąc zaś uludzenie sprawić starało się napamięć wzmowić stawionym do Examinu Ludziom, że Czarnomotynka leży gdzieś w dziedzicznych gruntach. —

Możnaż tak opaczne y baieczne wiadomości brać do Sądowego wyroku, kiedy Prawo w Art. 2. Roz. 9. widzieć y oglądać Podkomorzemu wszystkie znamiona, y wszystkie znaki dysponu ie, nie zaś iak o Wilku żelaznym słuchać, co Chłop nauczony gada, a czego Sąd widzieć nie mógł, y aktu nie widział.

Gdyby Starostwo nie chciało uciekać przed prawdą, y nie chciało utrzymywać tej restytucyi w niepewności, należało pokazać gdzie jest Czarnomotynka, należało tam wedle niey zweryfikować tak Dokumenta, iak są weryfikowane przy tej, y przy ścianie Haińskiej, a w tenczas dopiero byłby argument negowania okazanych znamion przez Dziedzicow da Dokumentami. —

Skoro





Skoro zaś takiego nie uczyniło kroku, już tym samym równego za Stroną swoją nie przynosi dowodu, a Examina słowne z pamięci i z powieści czynione przeciw dowodom Pisma, są taką u Sądu bajką, iakiey Art. 54. Roz. 4. słuchać nie każe. —

Mówi Dekret że Ruczay Denkowy jest bez-imienny, a iakiemuż to imię Ruczajowi będzie służyło, gdy innego nie okazano, a przecie gdy tyle Dokumentów o Czarnomotyncey w Ruczaju Denkowym, niesie do Sądu przeświadczenie; racz wierzyc potrzeba, że one są wyrażone na Ziemi fizycznie, nie przez imaginacyą, którey się Dekret Kommissarski chwycił, bo Starostwo w imaginacyi tylko rzeczkę Czarnomotynkę, Ruczay Denkowy, i Górę Lenzową tam ukazywało, gdzie nikt tey widzieć nieumiał; bo i przez Redukta i przez Wizye, nieuczyniło do pokazania kroku. —

Nietrzeba słabości Dekretu mocniejszymi okazywać przyczynami, iak ta jest, że grunta Plebanii Haien: stykały się z końcami Rezy przez Ratomską nabytych, a przez Starostwo zabranych, iak złożone Wizye i Processa dowiodły.

Nietrzeba mówić tym bardziey wiele na to pobudek przywodzić, kiedy z drugiej strony Denkowego Ruczaja leżące Rezy przytykały do Popa i do gruntów Haien: a to chcąc na innym okazywać miejscu, trzeba przenieść grunta Plebanii Haien: i grunta Popowskie.

Skoro zaś te dwie istoty są nieporuszone, tym samym na innym miejscu Czarnomotynki i Góry Lenzowej zwiastować niepodobna.

Co teraz żyjący Chłop ma wiedzieć, i świadectwem swoim utrzymywać, kiedy żaden 200. lat niema, a Dokumentom od ich nastania tyle już lat upłynęło.

Nie jestże więc bliżey wierzyć niecofającym się znamionom, iako to gruntom Plebanii Haien: i Popowskim, o których exystencyi sam Dekret świadczy, niżeli baykom przeciw wyraźnym Dokumentom wznieconym.

Co się mówiło o pierwszych Niwach aż po Nr. 176. rozciągających się, toż samo służy do konwikcyi o należeniu Niwy Symonowszczyzny pod Nrem 181. exystującej. Bo taż sama Jntromissya pod R. 1692. od Malchiera Zwierzyny Ratomskiej służącej, zaświadczyła iż ta Niwa leży z iednego i z drugiego końca do gruntów Popa Haien:kiego, bokiemi zaś iednym po drogę Haien: drugim po Ruczay. *Widzieć i drogę Haien: pod Nrem 183. i Ruczay pod Nrem 186.*

Zc zaś lokacya tey Niwy w gruntach quondam Cerkiwnych iest dopiero według brzmienia Dokumentu uczyniona, o tym wątpić niedaie Dekret na karcie 57. gdy pisze — *Pretensya W. Lieby względem Niwy Symonowszczyzny iako nad moc Dokumentu zamiennego nieśluszenie do gruntów Cerkiwnych przy Starostwie będących roszczona umarza.*

Dla czego zaś Sąd Kommissarski umorzył, i iakiey chwycić się Konwikcyi, o to, że niegdyś pod R. 1623. Mca 7bra 12, dnia była zamiana między gruntami Cerkiwnymi a Cedrowskim, i że ta zamiana znosząc Szachownice Cerkiwne w gruntach Eynarowskich, dodała 3. Morgi Cerkwi od Symonowszczyzny. Jakby to iednym było oddać całą Symonowszczyznę, co 3. Morgi od niey odłączyć. *Czytać Dekret na karcie 36.*



❁ ❁ ❁

Z tey Zamiany tym więcej przekonywać się trzeba, że Symonowszczyzna nieoddana całkiem została Popowi, ale trzy Morgi od niej są odłączone, ponieważ to była Niwa duża iak Dokument świadczy, pod R. 1592.

Ze zaś drugi tey Symonowszczyzny koniec nie mógł wnieść w granice Eynarowskie, ztąd najbliższa konwikcyja, że obie końcowe Sciany do gruntów tylko Popowskich przyparły. Czytać powtórnie Dokument 1592. R. i konfrontować z Mappą.

Kontynuując zaś daley Dukt od Rewiaczyna, używali Dziedzice tych samych dowodów. mianowicie Kopii pod R. 1726. 9bra 4. dnia przez Cedrowskiego pisaney, i dalszych Dokumentów probujących granicę przez Nr: 184. 187. 188. 189. 190. aż po Nr. 191. i chociaż Sąd Kommissarski znał, że Starostwo niesłusznie swój Rewiaczyn w tym miejscu lokuie, gdzie aktualnie Ziemskie znajdują się Grunta; jednak po użytych argumentach inżey chwycił się drogi.

To jest: Sąd Kommissarski argumenta zostawił swoje przy W. Liebie, a Grunt Duktem jego zajmowany oddał Starostwu. Czytać Dekret na kar: 59. od Hówi. — Ponieważ W. Starosta o wyhicie z Rewiaczyna Królewskiego żadnego Processu i Procederu zasądzonego nie składa, a Inwentarz 1738. bez wyrażoney ubikacyi Rewiaczyn Królewski wzmiankuje. —

Ponieważ oryginalny Manuskrypt JX. Lubienieckiego w R. 1721. Aug: 16. dnia pisany a 1738. Maia 8. w Grodzie Mińskim aktykowany położenie Uroczyszczu Rewiaszczyna za iedno z Babią Lipą między drogą od Plebanii Hajeńskiej ku Jakubowiczom idącą wyraża. —

A Starostwo po inną drogę, to jest z Hayny do Słizyna Starościńskiego idącą ubikacyą pomienionego Rewiaczyna przecinko wzmiankowanemu Manuskryptomu niewolnie oznaczyło. —

Ponieważ Starostwo izby Grunt pod hasłem Rewiaczyna Królewskiego odprowadzony, kiedykolwiek w swym dzierzeniu miało, niema dosledzenia. —

Ponieważ Dokument Szczechleyskiego i inne wyrażone przeważać nie mogą Manuskryptu JX. Lubonieckiego, iako Gruntów własnych położenie opisującego. &c.

Po takiej tedy konwikcyi wypadało utrzymać Dukt W. Lieby, a Starościński składować; Sąd zaś Kommissarski nie wiele odciąższy Starościńskiego Duktu przyszedł po Nr: 191. kędy zgodna Scianka terminowała się, a tą postępując daley zajął Zascianki Sołonej Łuży, i znowu wszedł na zgodną Scianę do Stasiowszczyzny doprowadzając po Nr: 144. — Co wszystko widzieć na Mappie, i czytać Dekret od karty 60. do 65. i czytać powtórnie tak ograniczenie pod R. 1726. w Kopii składające się, iako też inne Transakta wyszczególniające Uroczyska znamion graniczących. —

Niemoże Sąd z tego miejsca Rewiaczyna wysuwać, a w iedno miejsce wszystkie kupna spychać, kiedy te szczególne nabycia, to jest Rewiaczyn, Stasiowszczyzna, i Sołona Łuża były w swoich rozegłościach dość znaczne; dopiero zaś iak Sąd widzi, nader szczupłe i ściśnione okazują iestestwa.

Gdy zaś te wszystkie Dokumenta niewątpliwe przynoszą za Aktorstwem WW. Lieby i Hermanów przekonanie, należy więc uznać, ich iako przy dowodzie Pisma, bliższemi na ostateczny dowód, i należy cały Dukt od Nru 160. aż po Nr. 141. zaapro-



❁ ❁ ❁

probować, a dwa przeciwne Redukta, to jest: Starościński i Sądowy zniszczyć, żeby krzywda od lat tylu uczyniona nie została na zawsze pod uciskiem gwałtu, i przemyślnych starań. —

## KATEGORIA PIĄTA

### *O Akcyę Uczynkowe.*

Prócz wyżej złożonych Manifestów, są późniejszy dowodzące gwałt przez Starostwo Haien: ciągiem dopełniany, mianowicie w R. 1738. 1748. i 1755. Manifesta uczynione przynoszą tę wiadomość, że Skwaczewski Ekonom Starostwa Haien: na same Wsie Eynarowskie napadał, ludzi bił, grabił, i inne inkonweniencye samym Dziedzicom czynił. O czym nawet odbyta w tej mierze Inkwizycya świadczy, iak Dekret na kar: 69. zapewnia, pisząc = *Ponieważ zażalenia Manifestami dawniejszych Possessorów Murowanego Dworu, i teraźniejszego W. Szambelana, na przecinko W. Starościę czynionemi, expediowaną Inkwizycyą są dowiedzione.*

Loco 2do na kar: 78. Dekretu flowa: — *A Inkwizycya przez Sług i Poddanych W. Starosty, Murowanemu Dworowi udziałanych wiolencyon niewyparła.*

Zaczyn &c. po uznanej Starościę przyśiedze na kar: 71. wyrażoney, uwolniony Starosta, został od tylu dopełnionych akcyi, których nigdy ludziom swoim nie zganił. —

Ze zaś Obdukeya pod R. 1769. na dniu 29. Mca Julii czyniona, i tegoż Roku Aug: 3. dnia w Grodzie Mińskim zeznana, większością świadectw wsparta, okazała Sądowi Kommissarskiemu tak wielką w ludziach Starościńskich zuchwałość, że oni pod samym Dworem Murowanym JP. Konarkę Kapitanową wazyli się kiimi zbić, i pozadawać rany; przeto Sąd Kommissarski gromiąc tę nayo-belżywłą praktykę, sądził po 100. rozek u pęgięrza Symonowi Prytyce i Jozefowi Bułdziakowi, Od którego Wyroku obie nie appellowały Strony.

Niemógł Sąd Kommissarski przeświadczyć się z Inkwizycyi uwalniać W. Starostę przeto, że Skwaczewski umarł, bo Starosta nigdy mu tego nie ganił, owszem pobłażał, a sprawiedliwości żadney nigdy nie dawał.

Dopiero tedy należy za każdy gwałt osobistą rozciągnąć karę, i po 12. Rubli groszy wskazać. —

## KATEGORIA SZOSTA

### *O pretenzyę Weryfikacyą obięte.*

Punktami 1. aż do 3. słuszna jest położona pretenzya 65,289. Zł: gr: 9. za użytek z Gruntu przez tyle lat niewolnie odjętego.

To samo w punkcie 4. 1416. Zł: a w 5. 38,855. Zł: Sąd Kommissarski skasował przeto, że od gruntu odsądził; lecz gdy dopiero Sąd Naywyższy prześluchał pewnych dowodów, że Starostwo od Gruntu odpadać musi, iuż tym samym wszystkim nieużytek zwrócić powinno.

Dz

Od





Od punktu 6. do 22. niektóre Sąd Kommissarski rekognoskował pre-  
tenſye za tak liczne zabory Koni, bydła, żyta, Siana, i in-  
nych rzeczy, i za one w najmnieyszey porcyi, bo tylko 836.  
Zł: za przyſięgą Poddanych Eynarowskich płacić Starostwu ka-  
zał. Czytać Dekret od kar: 74. do 84. i przekonywać się z szcze-  
gułu tych pretenſyi, Manifestami i Inkwizycyą wspartych, iak  
daleko, i iak zawzięcie pomnażało Starostwo ucisk.

Podał nawzajem Starostwo niektóre wymyślone pretenſye, a Sąd i  
na tych przypuściwszy Włościan Starościń: do Juramentu 331. Zł:  
przyſzedził, i z owych 836. Zł: wydetrunkował. Czytać Dekr-  
et od karty 89. do 90.

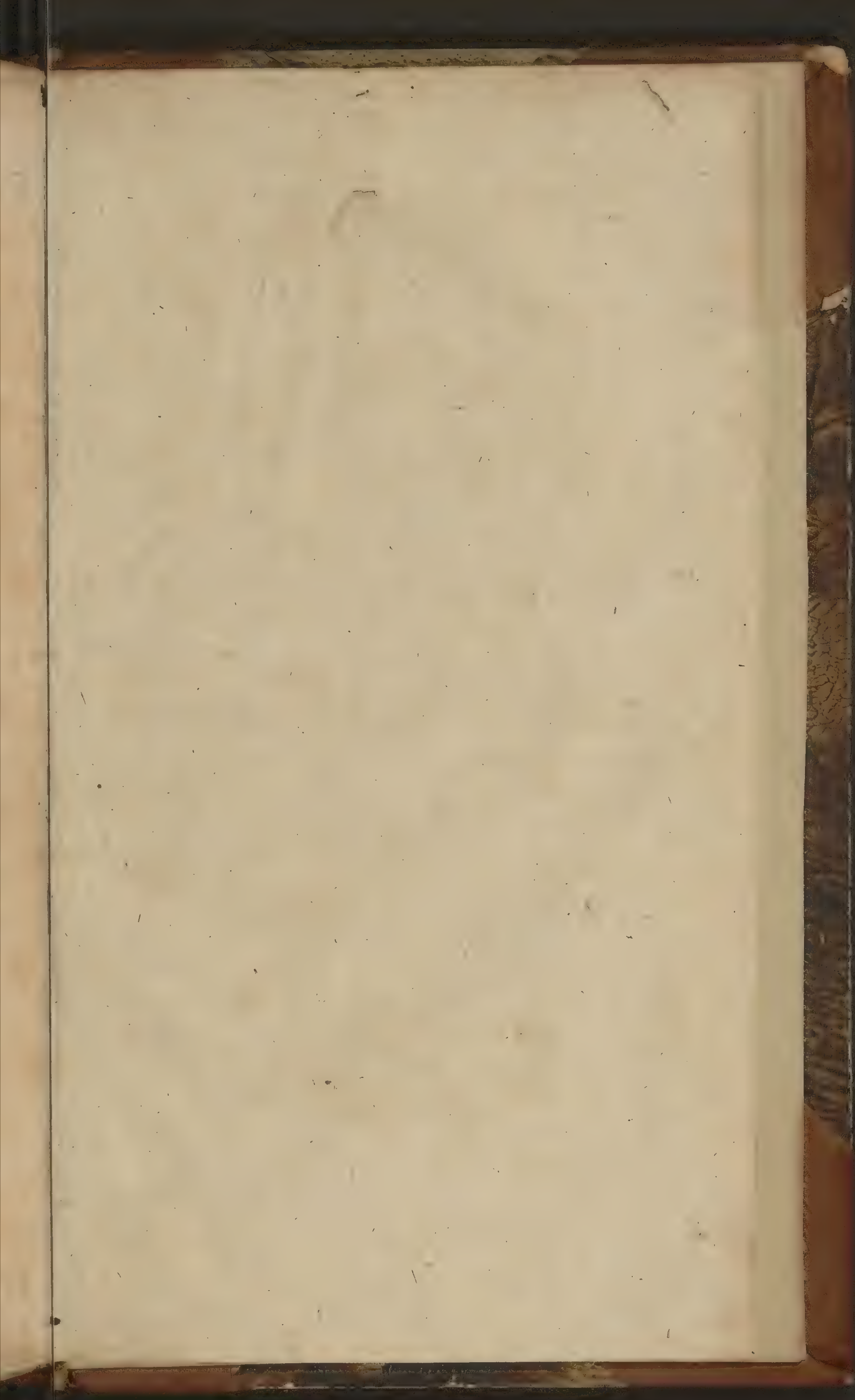
Za tak tedy liczne pretenſye, Inkwizycyą wyſwiecone 505. Zł: gr:  
10. do reſtytucyi na Starostwie zoſtawił, i tym ſpobem nay-  
dotkliwſzą uczynił krzywdę, kaſując hawer Procederowe Ex-  
penſa.

Takowa więc uciążliwość Dekretu ma być cofniętą, teraz, wſzystkie  
pretenſye Weryfikacyą i Dekretem wyſwiecone, a oraz cały Ex-  
pens Procederowy do 15,000. Zł: wynoſzący, ma być wró-  
cony.

O co wſzystko wyniesione składać się Mandaty.



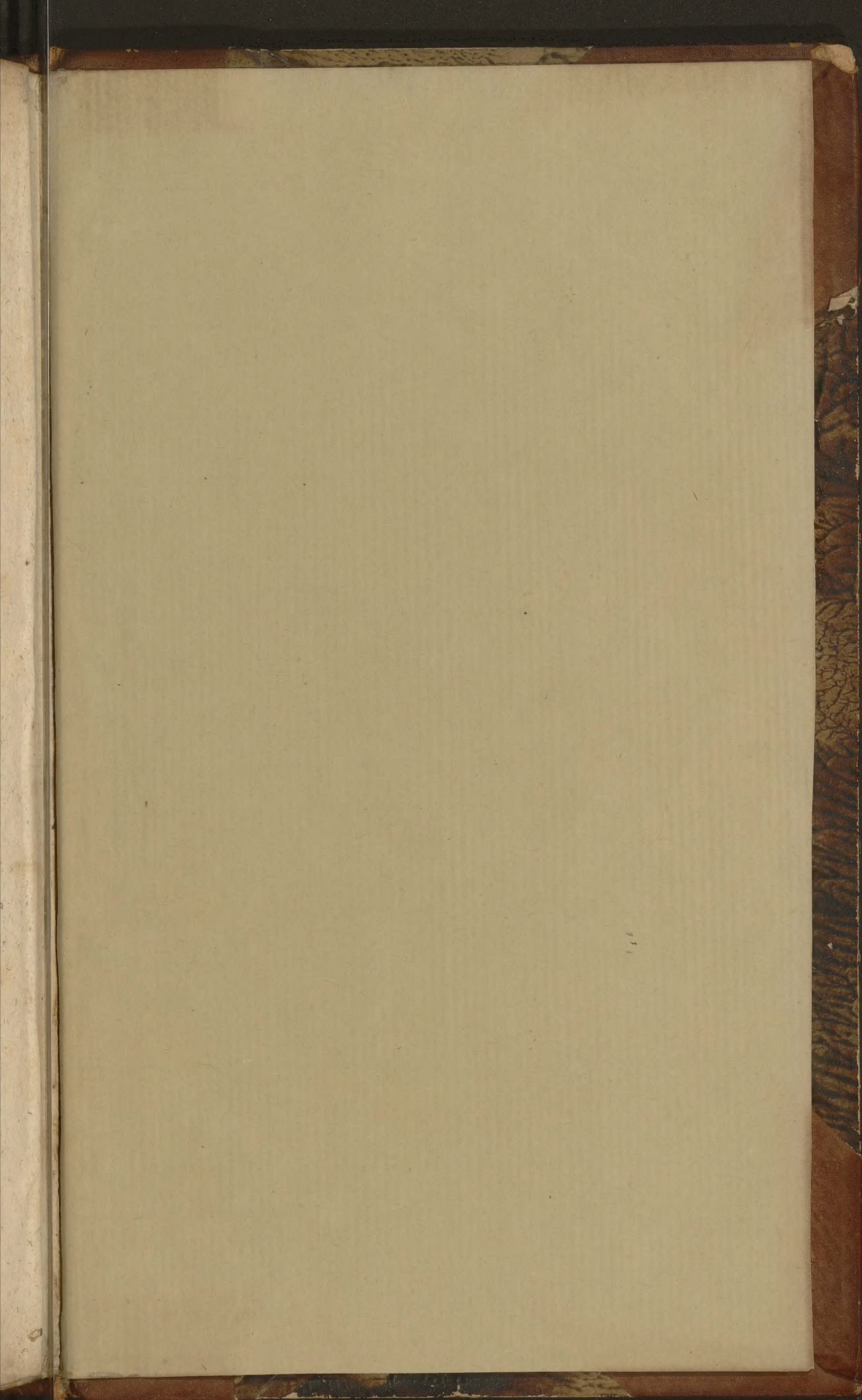




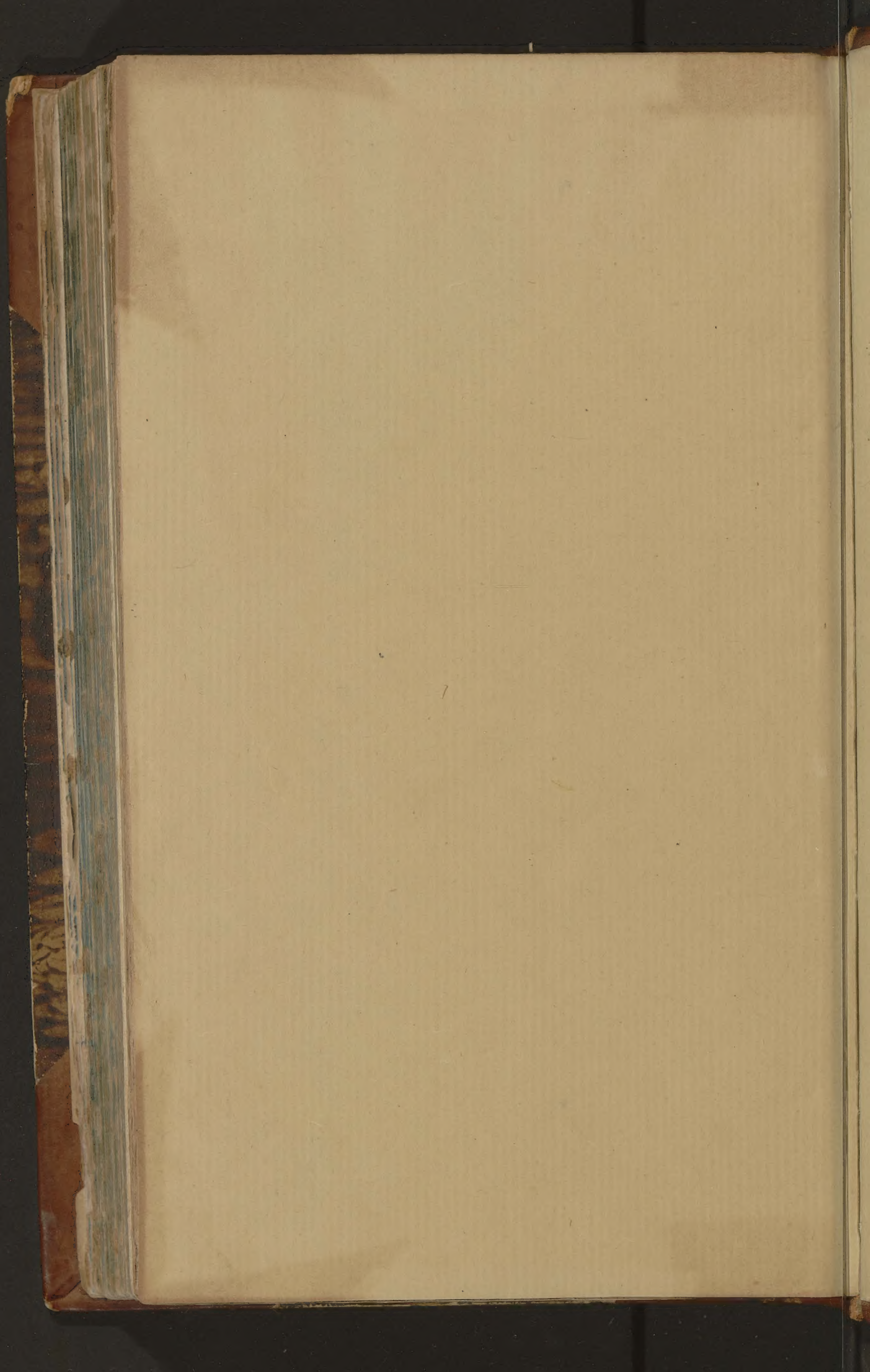


BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
CRACOVENSIS











Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297



